

Od 1 lutego Służba Ochrony Państwa zamiast BORu

Formacja wyspecjalizowana w ochronie najważniejszych osób i obiektów w państwie, liczniejsza i wyposażona w nowe narzędzia - taka będzie Służba Ochrony Państwa, która od dziś (1 lutego br.) zastępuje Biuro Ochrony Rządu.

MSWiA zapewnia, że funkcjonariusze BOR pozostający na dotychczasowych stanowiskach wykonawczych nie stracą finansowo w związku z powstaniem Służby Ochrony Państwa.

Ustawa z grudnia 2017 r. dotycząca powołania nowej formacji ochronnej - Służby Ochrony Państwa, która zastępuje Biuro Ochrony Rządu, zaczyna obowiązywać od jutra (1 lutego br.). SOP będzie elitarną służbą, wyspecjalizowaną w ochronie najważniejszych osób w państwie.

SOP będzie znacznie liczniejsza niż BOR

Wszyscy funkcjonariusze pełniący służbę w Biurze Ochrony Rządu w dniu wejścia w życie ustawy o Służbie Ochrony Państwa staną się z mocy prawa funkcjonariuszami SOP.

MSWiA zapewnia, że funkcjonariusze BOR pozostający na dotychczasowych stanowiskach wykonawczych nie stracą finansowo w związku z powstaniem Służby Ochrony Państwa.

Resort planuje również systematyczne zwiększanie stanu etatowego formacji, która ma docelowo osiągnąć zatrudnienie na poziomie 3 tysięcy funkcjonariuszy. Warto zaznaczyć, że liczba przyjmowanych do służby nowych funkcjonariuszy już stale wzrasta. W 2016 r. do BOR przyjęto 134 młodych funkcjonariuszy, w 2017 r. 155 funkcjonariuszy, a w pierwszym miesiącu tego roku 36. Opracowane zostaną też nowe zasady naboru do służby.

Kandydaci i funkcjonariusze będą mogli być poddawani badaniom na wariografie, czyli popularnym wykrywaczu kłamstw. Podobne rozwiązanie stosowane jest teraz w trakcie naboru do Straży Granicznej i części innych służb. Przepisy pozwolą też pozyskać do służby w SOP funkcjonariuszy pracujących obecnie w innych formacjach mundurowych m.in. Policji, SG czy PSP.

BOR było formacją niedofinansowaną i bez odpowiednich uprawnień

Przeprowadzenie głębokiej reformy w Biurze Ochrony Rządu było konieczne od dłuższego już czasu. Zlecony w 2015 r. przez kierownictwo MSWiA audyt wykazał

ogromną skalę zaniedbań i zaniechań przede wszystkim w zakresie dramatycznego niedofinansowania budżetu formacji. Środki na funkcjonowanie formacji były pozyskiwane doraźnie i nie pozwalały na planowanie inwestycji.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości systematycznie zwiększał budżet BOR. W 2016 r. było to 211,5 mln zł, w 2017 r. - prawie 233 mln zł. Natomiast budżet SOP na rok 2018 wynosi ponad 237 mln zł.

Formacja jest też objęta Programem Modernizacji Służb i do 2020 r. otrzyma ponad 100 mln zł dodatkowych środków na nowoczesny sprzęt, inwestycje i podwyżki. Z audytu wynikało również, że BOR był pozbawiony możliwości aktywnego pozyskiwania informacji o zagrożeniach.

W związku z tym mógł tylko bazować na informacjach otrzymywanych od innych służb. W dotychczasowej ustawie, regulującej funkcjonowanie BOR, służba ta była uprawniona jedynie do prowadzenia działań profilaktycznych, częściowo zbliżonych do czynności operacyjno-rozpoznawczych, jednak niewystarczających z perspektywy specyfiki obecnych zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa. Zgodnie z nowymi przepisami, SOP uzyska możliwość wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Natomiast w zakresie działań ochronnych w uzasadnionych przypadkach Służba Ochrony Państwa będzie mogła korzystać z pomocy innych formacji, tj. Policji, Straży Granicznej i Żandarmerii Wojskowej. Ustawa doprecyzowała też, kto z zagranicznych gości otrzyma ochronę polskich funkcjonariuszy SOP. Wynika z niej, że objęte nią zostaną delegację, w których znajdują się głowy państw, szefowie rządów i ich zastępcy, przewodniczący parlamentów lub izb parlamentów, ministrowie spraw zagranicznych. W uzasadnionych przypadkach katalog ten będzie można jedynie poszerzyć.

Najwyższe standardy ochrony obiektów rządowych Biuro Ochrony Rządu nie realizowało we właściwy sposób dwóch ustawowych zadań: ochrony polskich przedstawicielstw dyplomatycznych oraz obiektów i urządzeń o szczególnym znaczeniu. W stosunku do zadań ustawowych realizowanych przez Biuro Ochrony Rządu rozwiązania przyjęte w ustawie o Służbie Ochrony Państwa rozszerzają krąg obiektów, które znajdują się pod ochroną nowej formacji.

Na podstawie art. 3 pkt 1 lit. e ustawy ochronie będą podlegały nie tylko obiekty służące Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesowi Rady Ministrów, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, ale także wskazanym w decyzji ministra właściwego do spraw wewnętrznych innym obiektom państwowym. Ochroną SOP może więc zostać objętych więcej obiektów administracji rządowej niż aktualnie.

Obecnie za ich bezpieczeństwo odpowiedzialne są niejednokrotnie prywatne firmy ochroniarskie, które nie zawsze są w stanie zapewnić odpowiedni standard ochrony. Rozwiązania te mają na celu zapewnienie skuteczności i funkcjonalności działania systemu zabezpieczenia obiektów rządowych.

Zadania w zakresie ochrony obiektów służących Ministrowi Obrony Narodowej oraz Ministrowi Sprawiedliwości będą realizować, podobnie jak ma to miejsce obecnie, odpowiednio żołnierze Żandarmerii Wojskowej oraz funkcjonariusze Służby Więziennej.

Pracą SOP będzie kierował komendant

Działaniem SOP będzie kierował komendant. Nowością jest to, że otrzyma on status centralnego organu administracji rządowej, co przyspieszy i usprawni proces decyzyjny. To on określi zakres ochrony, jakim należy objąć określoną osobę. Do tej pory odpowiedzialny był za to minister spraw wewnętrznych i administracji. Natomiast o tym kto będzie chroniony, poza przypadkami wskazanymi wprost w ustawie, jak dotychczas będzie decydował minister właściwy do spraw wewnętrznych.



Źródło: MSWiA/PAP

